

IV Niedziela (A) Adwentu

Tekst Ewangelii (Mt 1,18-24): Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi, z Józefem, w pierwszym zamieszkali razem, znalazła się brzemienna za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej, Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie, zamierzał oddać ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki; albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy: "Bóg z nami". Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie.

«Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański»

Rev. D. Pere GRAU i Andreu
(Les Planes, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj liturgia Słowa zaprasza nas do rozważania i podziwiania postawy Świętego Józefa, człowieka naprawdę dobrego. O Maryi Matce Jezusa powiedziano, że jest błogosławiona pomiędzy niewiastami (cf. Łk 1,42). O Józefie napisano, że był człowiekiem sprawiedliwym (cf. Mt 1,19).

Wszyscy zawdzięczamy Bogu Ojcu Stwórcy naszemu indywidualnie to samo, ponieważ stworzył nas na swój obraz i podobieństwo i dał nam prawdziwe wolność. I w odpowiedzi na tę wolność możemy chwalić Boga, tak jak na to zasługuje i uczynić z siebie kogoś radującego Boskie oczy.

Nie ma wątpliwości co do pracowitości Józefa i jego odpowiedzialności za rodzinę oraz jego swoim powołaniem zdobył "Serce" Stwórcy. Ten uważa go godnym zaufania

na tyle, by powierzy? mu udzia? w ludzkim Odkupieniu przez powierzenie mu swojego Syna.

Nauczmy si? zatem od Józefa jego wierno?ci – od pocz?tku wystawionej na prób? – jego wiernego wype?niania swej roli przez reszt? ?ycia, które ?ci?le zwi?za? z Jezusem i Maryj?.

Jest on patronem i po?rednikiem dla wszystkich biologicznych lub niebiologicznych ojców, którzy na tym ?wiecie maj? pomaga? swoim dzieciom w poszukiwaniu odpowiedzi podobnej do tej, jakiej on sam udzieli?. Czynimy go patronem Ko?cio?a jako podmiotu ?ci?le zwi?zanego z jego Synem s?ysz?c wci?? s?owa Maryi, która odnalaz?a Jezusa ‘zagubionego’ w ?wi?tyni: «Oto ojciec Twój i ja...» (?k 2,48).

Dzi?ki Maryi naszej Matce odnajdujemy w Józefie naszego ojca. ?wi?ta Teresa od Jezusa napisa?a: « Obra?am sobie za or?downika i patrona chwalebneho ?w. Józefa, usilnie si? Jemu polecaj?c [...] Nie pami?tam bym kiedykolwiek, a? do tej chwili prosi?a Go o jak? rzecz, której by mi nie wy?wiadczy? ».

Ojcem jest szczególnie dla tych, którzy us?yszeli wezwanie Pana, by przez powo?anie kap?a?skie zaj?? szczególne miejsce, jakiego udziela Jezus Chrystus do prowadzenia Ko?cio?a. — Chwa?a ?wi?temu Józefowi!: On ochrania nasze rodziny, strze?e naszych wspólnot, broni wszystkich tych, którzy us?yszeli powo?anie kap?a?skie ... i oby by?o ich wielu.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Ten, który wszystko wywiód? z nico?ci, nie chcia? bez Maryi odnowi? tego, co zosta?o skalane.» (?wi?ty Anzelm)
- «?wi?ty Józef jest wzorem cz?owieka “sprawiedliwego”, który w doskona?ej harmonii ze swoj? ?on?, przyjmuje Syna Bo?ego, aby sta? si? cz?owiekiem totalnie poddanym woli bo?ej»
(Benedykt XVI)
-

«"Zesłania Bóg Syna swego" (Ga 4, 4), lecz by "utworzył Mu ciało", chciał wolnej współpracy stworzenia. W tym celu Bóg odwiecznie wybrał na Matkę swego Syna córkę Izraela, młodą żydówkę z Nazaretu w Galilei, Dziewicę poślubioną "młodości, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja" (Łk 1, 26-27). Był to za wolę Ojca miłosierdzia, aby Wcielenie poprzedziła zgoda Tej, która przeznaczona została na matkę, by w ten sposób, podobnie jak niewiasta przyczyniła się do śmierci, tak również niewiasta przyczyniła się do życia.»
(Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 488)